

PRENUMERATA

w Paryżu i na prowincji:
KWARTALNIE..... 5 fr.
PÓŁROCZNIE..... 10 fr.
ROCZNIE..... 20 fr.

Zagranicą :

ROCZNIE..... 22 fr.

TELEFON :

TRUDAINE 61.42

POLOONIA

PISMO TYGODNIOWE POLSKIE

WYCHODZI CO SOBOTE

ABONNEMENTS

Paris et Départements :
TROIS MOIS..... 5 fr.
SIX MOIS..... 10 fr.
UN AN..... 20 fr.

Etranger :

UN AN..... 22 fr.

TÉLÉPHONE :

TRUDAINE 61.42

REDAKCJA I ADMINISTRACJA — 3 bis, rue La Bruyère, 3 bis — RÉDACTION ET ADMINISTRATION

WYNIKI WYBORÓW DO RADY STANU

Dokonano w Królestwie wyborów do Rady Stanu. Niema wprawdzie urzędowej wiadomości o ich wyniku, mogą zająć jeszcze nieznaczne poprawki w dotychczasowych doniesieniach prywatnych, lecz na podstawie istniejących informacji można już sobie utworzyć obraz składu osobistego tej części Rady Stanu, która wychodzi z wyborów.

Według ustawy o Radzie Stanu Królestwa Polskiego, ogłoszonej przez Radę Regencyjną w dniu 4 lutego 1918r., powołanych być ma do tego ciała, mającego na nieznany okres czasu zastępować prawodawczy Sejm polski, 55 członków z wyborów. Z tytułu swojego stanowiska wchodzi do Rady Stanu nadto, jako wryliści: 6 biskupów rzymsko-katolickich, 3 przedstawicieli innych wyznań, 2 rektorów uniwersytetu i politechniki oraz prezes sądu najwyższego, a 43 członków Rady Stanu na podstawie mianowania.

Wybrano dotychczas w czternastu okręgach wyborczych oraz w Radach miejskich warszawskiej i łódzkiej 52 posłów do Rady Stanu. Rada miejska w Lublinie nie mogła korzystać z prawa wyborczego, ponieważ, jak wiadomo, została rozwiązana za bierny opór wobec władz wojskowych. Wybory uzupełniające odbędą się nadto w kurji powszechnej Rady miejskiej w Warszawie oraz teje kurji w Łodzi. Lecz i to dopełnienie ogólnej liczby 55 osób, wchodzących przez wybór do Rady Stanu, nie zmieni stosunku wzajemnego obu obozów, których zapatrywania polityczne znalazły wyraz w akcji wyborczej.

Nie wzięła udziału w wyborach do Rady Stanu Lewica stronnictw politycznych w Królestwie, stanowiący na stanowisku, że Rada Stanu nie może być wyobrażeniową opinią szefów warstw kraju, i że jedynym ciałem prawodawczym może być Sejm, wybrany na podstawie szerokiego, demokratycznego prawa wyborczego. Walka wyborcza odbyła się zatem pomiędzy obozem t. zw. « aktywistycznym », który reprezentował Związek Budowy Państwa Polskiego, a żywiołami umiarkowanymi z Koła Międzypartyjnego, uznającymi, że mimo wątpliwości co do formy powołania Rady Stanu nie można odsunąć się od współdziałania w korporacji, mającej przygotować grunt pod przyszły Sejm polski.

Z dwóch ugrupowań, które stanęły pod wyraźnymi hasłami politycznymi do urny wyborczej, większość przedstawicieli uzyskała Koło Międzypartyjne, którego kandydatów wysuwał i popierał przy wyborach « Centralny Komitet Wyborczy ». W niektórych okręgach przebieg wyborów był bardzo ożywiony, do czego w znacznym stopniu przyczyniła się agitacja przedwyborcza obu komitetów.

W okupacji niemieckiej odrazu zwycięstwo Koła Międzypartyjnego było widoczne. Natomiast liczone, jak pisze Kurjer Polski, w kołach, zbliżonych do Związku Budowy Państwa Polskiego, ze aktywistom uda się zdobyć większą stosunkowo ilość mandatów w okręgach okupacji austriackiej. « Należy powiedzieć, powiada pomienione pismo, że nadzieje te zawiodły. Zdaje się przecież nie ulegać wątpliwości, że na ogólną liczbę 52 wybranych członków przyszłej Rady Stanu około 15 należy do zwolenników t. zw. « aktywizmu », pozostała liczba rekrutuje się przeważnie z adherentów Koła Międzypartyjnego ».

Gazeta Poranna oblicza zgodnie z informacjami Kurjera Polskiego, że na 52 członków Rady Stanu przypada na Koło Międzypartyjne około 37 członków, czyli 70 %. Przeszło połowa wybranych posłów rekrutuje się z własności ziemskiej (22 obywateli ziemskich — 7 włoścjan), reszta zalicza się do zawodów miejskich.

Kandydatów żydowskich przeprowadzono, jak się zdaje, tylko dwóch. W Łodzi wybrany został sjonista Rosenblatt. W Warszawie z kurji szóstej wyszedł znany przywódca nacjonalistyczny Nojeh Pryłuckij tylko dzięki temu, że Koło Pracy wstrzymało się od głosowania. Ponieważ w kurji tej odbyć się muszą jeszcze wybory uzupełniające, wybrany będzie jeszcze jeden członek Rady Stanu żydowski, jeżeli Koło Pracy nie porzuci dotychczasowego stanowiska opozycyjnego. Nie można bowiem liczyć na to, że ludowcy żydowscy głosować będą na Polaka. Wszak Hajnt ubolewał tuż po wyborach, że « 4 ludowców żydowskich z Rady miejskiej w Warszawie mogłoby wybrać do Rady Stanu dwóch żydów, ponieważ jednak do ostatniej chwili wierzono, że demokracja chrześcijańska będzie uczestniczyła w wyborach, przeto ludowcy wystawili tylko jedną kandydaturę ».

Charakter polityczny Rady Stanu zadecyduje jednak ostatecznie nominacja 43 członków. Rozumie się, że sprawa nominatów budzi znaczne zainteresowanie w kołach politycznych.

Gazeta Poranna notuje pogłoskę, że Rada Regencyjna zastrzegła sobie mianowanie z własnego wyboru 10 członków Rady Stanu, pozostałych 33 przedstawić ma do nominacji gabinet ministrów.

« Barwa polityczna nominatów — pisze dalej Gazeta Poranna, — nie ulega dziś prawie żadnej wątpliwości. Większość ich będzie, jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, pochodzić ze stronnictw aktywistycznych. Nieliczni tylko bezpartyjni, i to jedynie dzięki swym wybitnym stanowiskom społecznym, znajdują się w grupie nominatów. Opowiadają między innymi o dyrektorach trzech banków warszawskich, którzy mają zostać nominowani, jak również o kilku osobistościach ze świata przemysłowego. Znaczna część nominatów ma się przytem składać z przedstawicieli arystokracji. »

Na definitywny skład Rady Stanu ma zatem decydujący wpływ gabinet ministrów wraz z Radą Regencyjną. Jakakolwiek będzie ta Rada Stanu w ten sposób powołana do życia, faktem pozostanie niezaprzeczony, że w kraju wybitny wpływ posiadają te żywioły, które podczas wyborów w przeważającej liczbie opowiedziały się za kandydatami Koła Międzypartyjnego. A pamiętać trzeba, że wybierały ich do Rady Stanu korporacje, które w wyczerpanej pracy dla dobra społecznego miały okazję zdobyć świadomość interesów i potrzeb kraju, oraz jasny sąd o istniejących ugrupowaniach politycznych w Królestwie. Tego faktu nie będzie mógł pominąć żaden gabinet ministerjalny, pragnący w pracy swej posiadać oparcie o społeczeństwo.

Krakowski Głos Narodu pisze w sprawie wyborów do Rady Stanu :

Z wybranych dotychczas 52 członków Rady Stanu Królestwa Polskiego, przypada przeszło dwie trzecie na Koło Międzypartyjne, reszta na grupy słabsze, w szczególności na centrum i na Związek Budowy Państwa Polskiego. Wynik ten, osiągnięty mimo proporcjonalnego systemu wyborów, tem silniej utrwalił musi mniemanie, że Koło Międzypartyjne reprezentuje olbrzymią większość opinii w Królestwie Polskiem. Pierwsza to próba policzenia się data przeto wynik odpowiadający najzupełniej tym głosom polskiej opinii publicznej, które zawsze podkreślały, że żadna robota polityczna w Królestwie nie będzie poważną i

realną, póki nie zdoła się pozyskać dla niej Koła Międzypartyjnego, jego wpływów i znaczenia. Bez większości społeczeństwa rządzić nikt nie potrafi, a rządzenie przeciw niej jest absurdem.

Dla tego wszelkie próby narzucenia Królestwu wpływów zewnętrznych przy pomocy samozwańczej garstki « reprezentantów » musiały rozbić się i szły w niwecz przez półtrzecia roku bez mała. Niczego nie osiągnęli ci, którzy wbrew elementarzowi politycznego myślenia usiłowali przekonać opinię, że dom buduje się od dachu, a państwo od armji. Zamiary ich, przejrane łatwo, bo przejrzyste, rozbiły się o zdrowy rozsądek społeczeństwa. I dzisiaj, po długim krażeniu w kółko, układają się stosunki tak, jak tego domagała się od początku logika polityczna; zwyciężył ostatecznie program, według którego realizowanie państwowości polskiej będzie układało się w rozumny szereg — w budowę od fundamentów.

W tak pojmowanej budowie państwa Koło Międzypartyjne pragnie wziąć udział i manifestuje to uczestnictwem w wyborach. Przez to samo bierze współodpowiedzialność za dalsze losy państwowości polskiej, odpowiedzialność ważną. Bo chociaż Koło Międzypartyjne nie osiągnie w samej Radzie większości — reszta członków będzie mianowana przez Radę Regencyjną — lecz niemniej ciężyc będzie na jej uchwałach całą siłą swego faktycznego wpływu na opinię, całą przewagę, jaką w kraju posiada. — Wpływ ten i ta przewaga wykluczają z góry wszelką majoryzację Koła Międzypartyjnego przez większość Rady Stanu. Nadużywanie podobnej taktyki zaprowadziłoby Radę na tą samą uliczkę bez wyjścia, w jakiej znalazła się była Tymczasowa Rada Stanu.

Wyniki wyborów do Rady Stanu w podsumowaniu przedstawiają się, jak następuje :

Okręg I, warszawski : Antoni Marylski-Luszczewski, ob. ziem. ; Zygmunt Chrzanowski, ob. ziem. ; Jan Grabowicz, ziemianin.

Okręg II, siedlecki : Stefan Bądryński, ob. ziem. ; Stanisław Chaniewski, ob. ziem. ; Władysław Skup, naucz.

Okręg III, łomżyński : Zygmunt Chrzanowski, ob. ziem. ; Józef Jabłoński, ob. ziem. ; Leon Gościcki, ks.

Okręg IV, ciechanowski : Damian Gniazdowski, ob. ziem. ; Krzywkowski, włoścjanin ; Tadeusz Święcicki, pr. dyr. T. K. Z.

Okręg V, włocławski : Henryk Radziszewski, profesor ; Adam Strzelecki, włoścjanin ; Henryk Ciechowski, ob. ziem.

Okręg VI, łódzki : Władysław Jabłonowski, literat ; Bolesław Malcz ; Janusz Szwajczer, ob. ziem.

Okręg VII, kaliski : Ludomir Pułaski, ob. ziem. ; Jasiński, ks. ; Alfons Parczewski, profesor.

Okręg VIII, częstochowski : Stanisław Skarbiński, dyrektor ; Władysław hr. Potocki, ob. ziem. ; Dr. Marczewski, burmistrz.

Warszawa — miasto : Czesław Brzeziński, adw. przys. ; Stanisław Libicki, dyr. Tow. kred. ; Michał Lempicki, inżynier ; Feliks Ochimowski, odw. przys. ; Aleksander Rosset, inżynier ; A. Weisblatt, ławnik magistratu ; Nojeh Priłuckij, radny.

Łódź — miasto : Eugenjusz Krasuski, inżynier, Dr. J. Rosenblatt ; Oskar Kindler ; Józef Wolczyński, robotnik.

Okręg I, lubelski : Jan Kosior, włoścjanin, Feliks Lechnicki, ob. ziem. ; August Popławski, ob. ziem.

Okręg II, zamojski : Kazimierz Fudakowski, ob. ziem. ; Malinowski, ks. ; Jabłoński, włoścjanin.

Okręg III, radomski : Dr. Józef Swierzyński, ob. ziem. ; Zygmunt Leszczyński, ob. ziem. ; Walenty Augustyniak, włoścjanin.

Okręg IV, kielecki : Gabriel Luniewski, ob. ziem. ; Włodzimierz Karski, ob. ziem. ; Władysław hr. Zamoycki, ob. ziem.

Okręg V, miechowski : Antoni Minkiewicz, inżynier, August hr. Potocki, ob. ziem. ; T. Tomala, włoścjanin.

Okręg VI, piotrkowski : Leon Siemiński, ob. ziem. ; Witold Marczewski, ob. ziem. ; Stanisław Skarbiński, dyrektor.

się z celami obu rządów, z celem, abyśmy z nowo-powstałym państwem, ubezpieczając nasze interesy, stale żyć mogli w dobrych stosunkach.»

URZĄD POLSKI SPRAW CYWILNYCH WE FRANCJI

Z inicjatywy Komitetu Narodowego Polskiego został na zebraniu obywatelskim dnia 29 marca ukonstytuowany Urząd Polski Spraw Cywilnych we Francji (*Office Polonais pour les Affaires Civiles en France*).

Nowa organizacja wychodzi z założenia, że «każdy Polak, którego polskość jest niewątpliwa, ma z zasady prawo korzystania z opieki prawnej i materialnej Urzędu Polskiego, bez względu na swój stan, pochodzenie, wyznanie i bez względu na swoje przekonania partyjno-polityczne».

Zadania Urzędu Polskiego są następujące: wydawanie paszportów polskich, świadectw tożsamości, legalizacja aktów i podpisów, opieka prawna nad Polakami, przebywającymi we Francji, popieranie ich w stosunkach z władzami francuskimi, udzielanie porad prawnych w sprawach administracyjnych i cywilnych, opieka materialna w zakresie kompetencji konsularnej, opieka nad jeńcami i Polakami internowanymi.

Kompetencje powyższą Urzędu Polskiego Spraw Cywilnych we Francji uznało zarówno ministerjum spraw wewnętrznych jak i ministerjum spraw zagranicznych. Nie potrzebujemy podnosić całej doniosłości faktu, że odtąd będą Polacy mogli posiadać paszport polski, co jest wymownym uznaniem polskiej państwowości i niepodległości naszego narodu.

Biuro Urzędu Polskiego znajduje się przy ulicy Godot-de-Mauroy, Nr. 5, na drugim piętrze i będzie otwarte od środy, dnia 8 maja, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, narazie od 2-4 po poł.

KRONIKA

Nowe pismo «Polak».

Czytelnikom *Polonii* przesyłamy na okaz dwa egzemplarze *Polaka* oraz jeden egzemplarz *Skarbcza Polak* wychodzący od 1 maja trzy razy na tydzień, a *Skarbiec* stanowi miesięczny dodatek literacki do *Polaka*. Nowe pismo zawdzięcza swoje powstanie inicjatywie Komitetu Narodowego Polskiego, który pragnie dostarczać możliwie częstych i świeżych wiadomości z kraju i ze świata politycznego żołnierzom, jeńcom i robotnikom Polakom, oraz wogóle rodakom, znajdującym się zdala od kraju rodzinnego.

Witając serdecznie nową placówkę narodową, polecamy *Polaka* i *Skarbiec* baczej uwadze naszych Czytelników. Zresztą duch patriotyczny, który wieje z łamów *Polaka* i *Skarbcza* jest najlepszym świadectwem, jak nowe wydawnictwo podejmuje służbę publiczną.

Administracja *Polaka* będzie swe pismo rozsyłała w pierwszych tygodniach czytelnikom *Polonii* bezpłatnie pod opaską.

W kwestji wysłania dzieci na prowincję.

Staraniem Towarzystwa «Sokoła Polskiego» został powołany do życia Komitet w celu jaknajszybszego wysłania dzieci z Paryża na prowincję.

Upraszamy więc niniejszym Rodziny, życzące wysłać swe dzieci, aby zgłosiły się do p. Antoniego Szawklisa (15, rue de l'Arc-de-Triomphe) z podaniem pici i wieku dziecka, oraz jaką sumę mogą płacić miesięcznie za utrzymanie dziecka.

Zwracamy się jednocześnie do publiczności, aby zechciała przyjść z pomocą Komitetowi przez nadsyłanie datków na ręce p. Marji Mickiewiczówny (7, rue Guénégaud), lub na imię p. A. Szawklisa, pod adresem wyżej podanym.

Obchód 127-ej Rocznicy Konstytucji 3-go maja 1791 r.

Zapowiedziany na 5 b. m. obchód Konstytucji 3-go Maja 1791 r. odbędzie się w niedzielę d. 19 b. m. o godz. 3 p. p. w *Salle Villiers*, 64 rue du Rocher (Métro i Nord-Sud stacja: St-Lazare), staraniem Tow. Artystów Polskich przy udziale: Grupy Demokratów Polskich, Polskiej Ligi Demokratycznej, Polskiej Ligi Nauczania, Stowarzyszenia Byłych Uczniów Szkoły Polskiej (Batinjolskiej), Stow. Podatkowego Pracujących

Kolonji Polskiej, Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Akademickiej «Samopomoc».

Stow. Techników Polaków, Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy «Powrót», Polskiej Szkoły Batinjolskiej, Zjednoczenia Demokracji Polskiej, Zjednoczenia i Niepodległości, Związku Narodowego Polskiego i Związku Polek.

Program obchodu: przemówienia delegatów stowarzyszeń i organizacji oraz koncert.

Bilety w cenie 10, 5, 3, 2 i 1 franka, łoża (6 miejsc) po 30 fr. nabyć można w niedzielę 5 i 12 maja od 3 do 4 pp. w lokalu T. A. P. (164, Bd du Montparnasse) lub też zwracając się listownie do wiceprezesa T-stwa p. A. Szklarzkiego (5, rue de Casablanca, Paris, 15^e). Bilety wysłane zostaną odwrotną pocztą jako przesyłka polecona.

W Polskiej Lidze Nauczania.

Ostatnie, przedwakacyjne posiedzenie Polskiej Ligi Nauczania odbędzie się w niedzielę, d. 5 maja, o godz. 10-ej rano w siedzibie Ligi (*Ecoles des Hautes Etudes Sociales*, 16, rue de la Sorbonne), z następującym porządkiem dziennym:

1. Dr. Boulenger (Londyn): «L'enfance anormale au point de vue social».

2. M. Grzegorzewska: «Kwestja dzieci anormalnych w Polsce».

3. J. Joteyko i M. Grzegorzewska: «O belgijskich metodach początkowego nauczania» (dokonzenie).

4. Zapis nowych członków.

Dwa pierwsze zeszyty *Roczników Polskiej Ligi Nauczania* ukażą się niebawem i rozesłane zostaną wszystkim członkom Ligi.

Apolonia Różewska (chez M^{lle} A. Pernot, à Villiers-sur-Marne, Haute-Marne) poszukuje brata swego Henryka Różewskiego, który mieszkał ostatnio w Berlin.

Poszukuje się służącej, Polki, dobrze znającej się na kuchni. Proszę się zgłaszać pod następującym adresem: P. W. K. 7, avenue du Roule, à Neuilly-sur-Seine.

Andrzej Kwapich, jeńiec wojenny polski (P. G. P. N^o 1655, Montluçon, Allier), poszukuje stryja swego Kwapicha, który przed wojną pracował we Francji w jednej z tutejszych kompanii dróg żelaznych.

Książki polskie, nowe używane, różnej treści, po cenach korzystnych, nabywa Administracja «*Polonii*».

Wyszły z druku i są do nabycia w Administracji POLONII:

1) Książeczka do nabożeństwa.

Cena egzemplarza oprawnego w czarne płótno—3 fr.; w imitację skórki—3 fr. 50 cts.; w miękką skórę baranią—4 fr. 50 cts.; w piękną skórę jaszczurową (chagrin), ze złożonymi grzbietami—6 fr. Na przesyłkę każdego egzemplarza należy dołączyć 30 cts; można markami pocztowymi.

2) Zbiór polskich pieśni narodowych i religijnych (z nutami).

Cena, 4 fr.; z przesyłką, 4 fr. 40 cts.

MANUFACTURE DE CASQUETTES
et
CHAPEAUX PIQUÉS
en tous genres
SPALTER
10, rue de Thorigny, 10. — Paris

H. KWADRANS
336, rue St-Honoré, Paris, 336.

Krawiec męski, były krojezy pierwszorzędnym domów paryskich, przyjmuje obstalunki na ubrania cywilne i wojskowe. — Ceny umiarkowane. 23-5-18



MAGAZYN
KUŚNIERSKI

CHARLES
39, rue de Moscou, 39
Pierwszorządne modele paryskie
Ceny Umiarkowane

Bronzy do oświetlenia elektrycznego
GAZOWE LAMPY — INSTALACJE
A. BOUILLON
112, Boulevard de Belleville, 112 — PARIS

BIENEFELD JACQUES
KUPUJE: PEREY, — DROGIE KAMIENIE
— BIŻUTERJE OKAZYJNE —
PARYŻ, 62, rue Lafayette, 62
Téléph: CENTRAL, 90-10
MADRYD, 17, Calle Caracas

ANTIQUITÉS ET OBJETS D'ART

I. BAUER
ACHAT — VENTE — ÉCHANGE
37, rue des Martyrs — PARIS

• FUTRA — WYROBY FUTRZANE •
REPARACJE — PRZERÓBK
S. BESTER
• 43, rue d'Hauteville, — PARIS •

MARCELI BARASZ

88, RUE DAMRÉMONT,
PARIS

wydawnictwo kart
pocztowych, bromo-
wych—studjów akade-
mickich; próby wysyła
za zaliczeniem.

**WIELKIE ZAKŁADY
— OGRODNICZE —**

(Właściciel: Edm. DENIZOT)
polecają:

WSZELKIE DRZEWA OWOCOWE,
OZDOBNE, FORMOWANE, etc.

Cenniki na żądanie darmo i oplatnie
Adres: **E. DENIZOT**

Grandes Pépinières — MEAUX
(Seine-et-Marne)

FOURRURES & PELLETERIES

E. FISCH

48, rue Grenéta — PARIS

Librairie GARNIER Frères

6, Rue des Saints-Pères, Paris (VII^e)

Słownik Francusko-Polski, z podaniem sposobu wymawiania, zawierający wyrazy potoczne, niezbędny w podróży, tom oprawny w płótno miękkie, 32° 2 fr. 50

Słownik Polsko-Francuski, z podaniem sposobu wymawiania, zawierający wyrazy potoczne, niezbędny w podróży, tom oprawny w płótno miękkie, 32° 2 fr. 50

Dwa wymienione słowniki, oprawne w jeden tom 5 fr. 00

Wysyłka pocztą za dopłatą 10/0.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji «Polonii».

LE GÉRANT: P. NEVEU

PARIS.— IMP. LEVÉ, 71, RUE DE RENNES.